

Dzieci trafiają do szpitali z powodu palenia e-papierosów

25 czerwca 2023

W Anglii odnotowano 15 przypadków dzieci do lat dziewięciu, które z powodu palenia e-papierosów zostały przyjęte do szpitala.



Jak wynika z oficjalnych danych NHS England w okresie od kwietnia 2022 do kwietnia 2023 roku odnotowano 15 przypadków hospitalizacji dzieci w wieku do dziewięciu lat. Powodem przyjęcia ich do szpitala było palenie e-papierosów. W poprzednich latach takich przypadków było 12 (w okresie od kwietnia 2021 do kwietnia 2022) oraz zaledwie dwa (od kwietnia 2022 do kwietnia 2021).

Te statystyki muszą budzić niepokój, a więcej światła na tę sprawę rzuca profesor Andy Bush, pediatra z Royal Brompton Hospital w zachodnim Londynie. „Małe dzieci są narażone na działanie substancji uzależniających, substancji, które są toksyczne oraz substancji, których toksyczności pozostają niezbadane” – komentuje cytowany przez portal informacyjny „Sky News”. „To prawdziwa dżungla... My po prostu nie wiemy, co jest w większości z tych rzeczy. Jeśli nastolatek zacznie

palić papierosy, prawdopodobnie najgorsze, co go spotka, to zwiątowanie za szopą na rowery” – tłumaczy, doś obrazowo.

„Z powodu palenia e-papierosów możemy się spodziewać wszystkiego. Dzieci ładują w szpitalu, na intensywnej terapii z powodu krwawienia z płuc, zapadnięcia się płuc, sytuacji, w których płuca wypełniają się tłuszczem” – podsumowuje profesor Bush.

Za jedną z pierwszych ofiar e-papierosów w Wielkiej Brytanii uchodzi 18-letnią Rosey Christoffersen, która zmarła w lutym 2015 roku, sześć miesięcy po tym, jak zaczęła intensywnie palić e-papierosy. Jak relacjonuje jej matka, Rachel Howe, nastolatka miała zawał serca, ale jego przyczyną było nagłe zapadnięcie się obu płuc – obustronna odma opłucnowa. Jej mózg był pozbawiony tlenu i dwa dni później stało się jasne, że nie przeżyje. Płuca zamieniły się w masę pełną dziur.

Rosey była kilka razy u lekarzy z bólem w klatce piersiowej, ale jako wysportowana i aktywna piłkarka myślała, że to naciągnięty mięsień. „Ciągłe znajdowałam butelki po zużytych liquidach. Ciągłe miała to w ustach, ciągle paliła... A ja jej powtarzałem, wiesz, nie paliłabyś tyle... Dlaczego tyle wapujesz?” – relacjonuje matka.

W przypadku zgonu Rosey Christoffersen nie przeprowadzono sekcji zwłok, nie podano oficjalnej przyczyny śmierci, ale Rachel mówi, że lekarze powiedzieli jej, że „prawdopodobnie” winne było właśnie wapowanie. Profesor Bush zaznacza, że nigdy nie widział zapadnięcia się obu płuc u sprawnej, młodej osoby. „Myślę, że ta matka ma rację” – powiedział. „Nie mogę wymyślić żadnego innego wyjaśnienia, które znajdowałby oparcie w faktach”.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Zdjęcie: [rolandmey](#) (CC0)

Źródło: PolishExpress.co.uk